

KS. WOJCIECH MISZTAŁ

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Kraków

MIŁOSIERNE OBLCZE BOGA: ŚWIADECTWO BIBLII

Słowa kluczowe: świadectwo Biblii o miłosierdziu Boga, miłosierne oblicze Boga, zaproszenie do udziału w misterium miłosierdzia Bożego, zarządzanie potrzebom duchowym, zarządzanie potrzebom doczesnym, człowiek jako aktywny protagonista misterium miłosierdzia Bożego

1. Wstęp. 2. Słownictwo jako zaproszenie do udziału w misterium miłosierdzia Bożego. 3. Miłosierdzie jako zarządzanie potrzebom duchowym. 4. Miłosierdzie jako zarządzanie potrzebom doczesnym. 5. Bóg czyni człowieka aktywnym protagonistą misterium swego miłosierdzia. 6. Podsumowanie

1. WSTĘP

„Miłosierdzie człowieka dotyczy jego bliźniego, natomiast miłosierdzie Pana dotyczy wszelkiego stworzenia [dosł. ciała]” (Syr 18, 13; zob. też np. Rz 8, 19–23 i 2 Kor 5, 17–19)¹. Biblia często zwraca uwagę na zagadnienie miłości miłosiernej, inaczej mówiąc miłosierdzia². Stosunkowo niedawno, kilka lat temu, ukazało się – bardzo łatwo dostępne, nie trzeba go było szukać w bibliotekach i księgarniach specjalistycznych – polskie wydanie Ewangelii Judasza. Na jakiś czas publikacja ta stała się tematem dość ożywionych dyskusji. Sprawą szeroko zainteresowały się mass media. Otóż, zastanawiając się nad formułowanymi w tych okolicznościach i przekazywanymi przy tej okazji na raczej szeroką skalę – w takim razie potencjalnie kształtującymi – opiniami, można dojść do następującego wniosku: wielkim

¹ Co do odpowiedzi na pytanie: „Komu, według Pisma Świętego, Bóg okazuje miłosierdzie?” zob. A. Linzey, *Teologia zwierząt*, tłum. W. Kostrzewski, Kraków 2010, 201; E. Osek, *Przyroda w piśmie Bazylego Wielkiego*, Lublin 2009, 23, 56, 151; P. de Benedetti, *Zwierzęta*, w: *Encyklopedia chrześcijaństwa. Historia i współczesność: 2000 lat nadziei*, red. H. Witczyk, Kielce 2000, 793n.

² Określenia „miłość miłosierna” i „miłosierdzie” będziemy traktować jako synonimy. Zob. np. S. Hałas, *Biblijne słownictwo miłości i miłosierdzia na zderzeniu kultur. Określenia hebrajskie i ich greckie odpowiedniki*, Kraków 2011, 215n; W. Słomka, *Miłosierdzie Boże*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin–Kraków 2002, 522n; A. Fanuli, *Duchowość Starego Testamentu: tradycje historyczne*, w: *Duchowość Starego Testamentu*, (Historia Duchowości, 1), red. A. Fanuli i in., tłum. M. Pierzchała, Kraków 2002, 139n.

nieobecnym – a przynajmniej prawie nieobecnym – w tej dyskusji był temat miłosierdzia Bożego, miłości ze strony Boga. Na przykład w rozwijającej się wtedy wymianie opinii mogło wydawać się, że właściwa Bogu sprawiedliwość funkcjonuje na zasadzie ludzkiego, czyli wielorako ograniczonego odpłacania, co jest przecież ewidentnie niezgodne np. z przesłaniem Biblii i nauczaniem Kościoła katolickiego. Jednoznacznie wskazuje na to np. 5 rozdział Listu do Rzymian. Zwraca się na to uwagę nie od dzisiaj. Może zmarnowana została bardzo ważna okazja. Mogłoby się wydawać, że dzięki lekturze i wyjaśnianiu tak przecież łatwo dostępnego Pisma Świętego³, dzięki przesłaniu i wysiłkowi takich mistrzów teologii i duchowości, jak św. Teresa z Lisieux (1873–1897), św. Faustyna Kowalska (1905–1938), św. Jan Paweł II (1920–2005), bardziej zapoznaliśmy się z Bogiem jako kochającym bezinteresownie, jako miłosiernym, a to misterium na dobre jest częścią naszej świadomości⁴. Okazuje się, że jednak pozostaje jeszcze dużo do zrobienia⁵. Jest to ważne m.in. z następującego powodu. „[...] u podstaw wszelkiej duchowości jest przesłanka poznawcza, dlatego do pierwszych wymogów kształtowania i promowania postaw należy poznanie tajemnicy miłosierdzia Bożego”⁶. Może we wskazanych powyżej niedomaganiach znajdziemy także odpowiedź na ważne i niepokojące pytanie, a mianowicie, dlaczego chrześcijaństwo jest dzisiaj tak atakowane i spychane na margines życia, niepopularne, gdy tymczasem w wysoko rozwiniętej cywilizacji grecko-rzymskiej, w bardzo niekorzystnych warunkach, czyli wśród krwawych prześladowań i dyskryminacji chrześcijan, rozwijało się ono z wielkim dynamizmem.

Jeżeli chodzi o Pismo Święte, znacząco często miłosierdzie przedstawiane jest jako kardynalna, doświadczana przez potrzebujących zbawienia cecha Boga Trójjedynego. W takim razie mamy także do czynienia z zasadniczą cechą spotkania człowieka z Bogiem. Wystarczy, sięgając po tradycyjne konkordancje czy wyszukiwarki sprawdzające nowotestamentowe teksty, przebadać przesłanie o Bogu Ojcu, Chrystusie i Duchu Świętym⁷. Zagadnienie miłosierdzia, co należy powtarzać, jest jednym z najważniejszych – również w przypadku duchowości chrześcijańskiej, rozumianej zarówno jako dyscyplina naukowa, jak też życie duchowe. Wielu przy-

³ Zob. np. S. Lyonnet, *La sotériologie paulinienne*, w: *Introduction à la Bible*, t. 2: *Nouveau Testament*, red. A. Robert, A. Feuillet, Tournai 1959, 857n; R. Penna, *Essere cristiani secondo Paolo*, Casale Monferrato 1979, 46n; R. Fabris, *Duchowość Jezusa z Nazaretu*, w: *Duchowość Nowego Testamentu*, (Historia Duchowości, 2), red. R. Fabris i in., tłum. K. Stopa, Kraków 2003, 53n.

⁴ Zob. np. T. Borutka, *W życiu i śmierci „Totus Tuus”*. Sylwetka duchowa, działalność pastoralna i dorobek intelektualny papieża Jana Pawła II, Kraków 2010, 142n.

⁵ Zob. np. przemyslenia zawarte w: Ozon nr 16 (53), 2006 (20–26.04.2006); G.L. Müller, *Johannes Paulus II lebt weiter in seinen Enzykliken*, The Person and the Challenges 2 (2012), 16n. Zob. też J. Wal, *Kultura dialogu*, Kraków 2012, 23n.

⁶ W. Słomka, *Miłosierdzie Boże...*, dz.cyt., 523. Zob. H. Köster, *Splanchnon*, w: *Theological dictionary of the New Testament*, vol. 7, ed. G. Kittel, G. Friedrich, transl. G. W. Bromiley, Eerdmans 1971, 555; M. D. Coogan, *Miłosierdzie Boże*, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B.M. Metzger, tłum. A. Karpowicz, Warszawa 1997, 519; zob. A. Rynio, *Topicality of John Paul II's Pedagogical Message*, The Person and the Challenges 2 (2012), 78n.

⁷ Zob. J. Cambier, X. Léon-Dufour, *Miséricorde*, w: *Vocabulaire de théologie biblique*, red. X. Léon-Dufour etc., Paris 1971, kol. 769; A. Ganoczy, *Nauka o stworzeniu*, (Podręcznik Teologii Dogmatycznej, 30), red. W. Beinert, tłum. J. Fenrychowa, Kraków 2000, 55n.

kładów dostarcza historia, ukazując rozwój chrześcijańskich dzieł miłosierdzia w postaci opieki nad chorymi czy szkolnictwa. Co do współczesności, interesująco przedstawia się tu rozwój wolontariatu⁸.

2. SŁOWNICTWO JAKO ZAPROSZENIE DO UDZIAŁU W MISTERIUM MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

Anthony J. Saldarini zauważa: „Termin [miłosierdzie] używany także do przełożenia słów biblijnych oznaczających litość, przebaczenie, łaskawość, miłość. Obecnie kojarzenie tego słowa z dobroczynnością stanowi zawężenie”⁹. Współczesne polskie (i nie tylko) pojmowanie, czym jest miłosierdzie, w znacznym stopniu zostało ukształtowane przez język łaciński. Natomiast przesłanie przekazywane przez Nowy Testament należy odczytywać w kontekście tradycji starotestamentowej, judaistycznej¹⁰, hellenistycznych i już stawiającej pierwsze kroki chrześcijańskiej. Gdy chodzi o temat miłosierdzia, w Nowym Testamencie trzeba uwzględnić całe grupy terminów¹¹. Mamy np. takie słowa jak *agapê* (miłość; dokładniej: miłość bezinteresowna; 116 razy w Nowym Testamencie), *charis* (łaska; 155 razy), *sôtêria* (zbawienie; 46 razy). Trzeba uwzględnić teksty mówiące o: darowaniu grzechów, o odrzuceniu grzechu i zarazem niesieniu pomocy, ratunku grzesznikowi, uzdrawianiu, karmieniu głodnych, wskrzeszaniu, o modlitwie. W ten sposób stajemy wobec bogactwa danych, godnego uznania wysiłku, by wskazywać na miłosierdzie, wyjaśnić jego istotę, pomóc w dostąpieniu go. W tym zbiorze spotykamy również bardziej specyficzne terminy. Idąc za Helmutem Kösterem, można wskazać na następujące trzy zasadnicze rodziny słów¹². Po pierwsze, mamy terminy *eleos* (współczucie; 27 razy w Nowym Testamencie), *eleeô* (okazywać współczucie; 29 razy), *eleêmôn* (okazujący współczucie; 2 razy), *eleêmosynê* (dar wypływający ze współczucia, jałmużna 13 razy)¹³. Druga grupa to słowa: *oiktirô* (litować się 2 razy w Nowym Testamencie), *oiktirmos* (współczucie 5 razy), *oiktirmôn* (okazujący współczucie 3 razy)¹⁴. Następnie są to terminy: *splanchnon* (dosł. wnętrze, w znaczeniu przenośnym miłosierdzie, 11 razy w Nowym Testamencie), *splanchizomai* (w znaczeniu przenośnym: wzruszyć się głęboko, okazać miłosierdzie 12 razy), *eusplanchnos* (w zna-

⁸ Zob. *Bóg, Ojciec miłosierdzia*. Oficjalny dokument Papieskiego Komitetu Obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, pod red. Komisji Teologiczno-Historycznej Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, Katowice 1998, 51n; M. Górnicki, *Wolontariat*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin–Kraków 2002, 921n.

⁹ A.J. Saldarini, *Miłosierdzie*, w: *Encyklopedia biblijna*, red. P.J. Achtemeier, Warszawa 1999, 763.

¹⁰ Zob. F.X. Durrwell, *Ojciec. Bóg w swoim misterium*, Kielce 2000, 199n.

¹¹ Zob. L. Morris, *Mercy*, w: *Dictionary of Paul and His Letters*, ed. G. F. Hawthorne etc., Leicester 1993, 601n.

¹² Zob. H. Köster, *Splanchnon*, w: *Theological dictionary of the New Testament*, vol. 7, dz.cyt., 548.

¹³ Zob. R. Bultmann, *Eleos* etc., w: *Theological dictionary of the New Testament*, vol. 2, ed. G. Kittel, G. Friedrich, transl. G.W. Bromiley, Eerdmans 1965, 477n.

¹⁴ Zob. R. Bultmann, *Oiktirô* etc., w: *Theological dictionary of the New Testament*, vol. 5, ed. G. Kittel, G. Friedrich, transl. G. W. Bromiley, Eerdmans 1968, 159n.

czeniu przenośnym: wzruszony, miłosierny 2 razy), *polysplanchnos* (w znaczeniu przenośnym: „pełen miłosierdzia” 1 raz w Nowym Testamencie)¹⁵. W przypadku pierwszych dwóch grup w Nowym Testamencie mamy do czynienia z terminami bliskoznacznymi, czy nawet zdaniem części badaczy, synonimami¹⁶. Istnieje też opinia, że różnice między nimi można doprecyzować następująco: *eleos* i związane z nim terminy mogą wskazywać bardziej na zrozumienie, współczucie i sympatię, słowa zaś z rodziny *oiktirô* najpierw informowałyby o smutku, żalu z powodu nieszczęścia¹⁷. Współczesnemu odbiorcy z naszego europejsko-północnoatlantyckiego kręgu cywilizacyjnego szczególnych trudności może przysporzyć trzecia grupa. Oby były one punktem wyjścia owocnej refleksji. Na przykład termin *splanchnon*, jak wspomniano powyżej, dosłownie znaczy „wnętrznosci”, następnie w znaczeniu przenośnym „współczucie, miłosierdzie”. Wygląda na to, że takie jego zastosowanie ma swe podstawy w określonej antropologii i obserwacjach reakcji ludzi. Warte podkreślenia jest tu podejście całościowe do człowieka, jego reakcji i tym samym miłosierdzia. Trzeba też wystrzegać się pochopnego wskazywania, iż mamy do czynienia z podejściem archaicznym, prymitywnym, nieaktualnym.

3. MIŁOSIERDZIE JAKO ZARADZANIE POTRZEBOM DUCHOWYM

Mt 9, 12 relacjonuje krytykę Jezusa przez faryzeuszy. Zarzuty idą po następującej linii: nie stroni On od ludzi grzesznych, spotyka się z nimi, nawet uczestniczy w posiłkach z ich udziałem. W odpowiedzi Chrystus wypowiada następujące słowa: „Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy mają się źle. Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: chcę raczej miłosierdzia (gr. *eleos*) niż ofiary. Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników” (Mt 9, 12–13). Z podobnym przesłaniem mamy do czynienia w Mt 12, 7. Jednakże ten ostatni tekst daje wyraz trosce, by uczniowie nie byli głodni fizycznie. Jednak razem oznacza to, że w Chrystusie Bóg troszczy się o potrzeby duchowe i doczesne człowieka, o wszystkie potrzeby (Ef 3, 20).

Mt 9, 12n zwraca uwagę na Chrystusa jako Tego, dzięki któremu grzeszny człowiek może na nowo doświadczyć dobrodziejstw komunii z Bogiem. Miłosierdzie stanowi tu drogę, narzędzie, dzięki którym przewyciężony zostaje zgubny dla istoty stworzonej podział, następuje uzdrowienie, czy nawet wskrzeszenie w porządku życia nadprzyrodzonego (zob. 1 J 3, 14; 5, 16). Boże miłosierdzie w ten sposób otwiera przed człowiekiem możliwość posiadania największych dóbr, nawet daje mu w nich uczestnictwo. Zostaje w ten sposób ukazany najbardziej zasadniczy wymiar

¹⁵ Zob. H. Köster, *Splanchnon*, w: *Theological dictionary of the New Testament...*, vol. 7, dz.cyt., 548n.

¹⁶ Zob. *A Greek-English Lexicon of the New Testament and Other Early Christian Literature*. A translation and adaptation of the fourth revised and augmented edition of W. Bauer's *Griechisch-Deutsches Wörterbuch zu den Schriften des Neuen Testaments und der übrigen urchristlichen Literatur* by W. F. Arndt etc.; second edition revised and augmented by F. Wilbur Gingrich etc. from W. Bauer's fifth edition, 1958, Chicago–London 1979, 250, 561n.

¹⁷ Zob. R. Bultmann, *Oiktirô* etc., w: *Theological dictionary of the New Testament...*, vol. 5, dz.cyt., 159.

Bożego stosunku do potrzebujących zbawienia stworzeń. Na ten wymiar składa się zaproszenie, upoważnienie, wezwanie, by uczniowie Chrystusa aktywnie uczestniczyli w tej ekonomii nie tylko na rzecz siebie samych, ale także innych. I w taki sposób Bóg w Chrystusie nadal okazuje miłosierdzie (np. Mk 16, 15–20; J 20, 19n; 1 Kor 15, 10; 2 Kor 5, 14n). Dalej także Hbr 4, 15 i Hbr 2, 17 pomagają uchwycić tę istotną prawidłowość: Bóg nie odrzuca grzesznika, okazuje mu miłosierdzie, za razem odrzucając grzech¹⁸.

Miłosierdzie jako Boża skuteczna opieka, pomoc udzielana grzesznikowi ma niejeden wymiar. Jednym z nich jest uwalnianie ze zniewolenia przez mocniejsze od ludzi złe byty osobowe (zob. np. Łk 11, 20n; 13, 16)¹⁹. W ostatecznym rozrachunku jest to uwalnianie od zagrożenia śmiercią wieczną (zob. np. Ap 20, 14 wraz z kontekstem). Według Pisma Świętego grzech, będąc rzeczywistością szkodliwą dla człowieka, dla świata stworzonego, nie ma swej złowrogiej przyczyny w Bogu, w ostatecznym rozrachunku nie ma jej w człowieku²⁰. Są nią mające przewagę nad ludźmi byty duchowe, które zniewalając, manipulując, skłaniają człowieka do zgubnego grzeszenia; istota ludzka odpowiada więc za swe postępowanie (zob. np. Mt 12, 43n)²¹. Chrystus okazuje miłosierdzie w sposób skuteczny, dogłębny, zajmując się i skutkami, i przyczynami zła, co realizuje się w uwolnieniu grzeszników od zniewolenia przez złe duchy. „Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła” (Dz 10, 38). Cytowane słowa kierują też spojrzenie na następującą ważną cechę biblijnego postrzegania położenia ludzi w doczesności. Podobnie jak śmierć, również choroba teologicznie jest pojmowana jako złowrogi owoc grzechu, pozostaje w ścisłym związku z grzechem (zob. np. Rz 5, 1n)²². Uwzględnienie tej logiki jest bardzo ważne, by poprawnie zinterpretować te passusy biblijne, gdzie zachowania obecnie postrzegane jako symptomy choroby są interpretowane jako znak bycia we władaniu zła, złego ducha²³. Przykładu dostarcza Mk 9, 14–29. W Mk 9, 25n Jezus wypędza złego ducha. Trzeba to działanie rozumieć jako skuteczny znak miłosierdzia. Ojciec potrzebującego ratunku prosi: „jeśli możesz coś zrobić, zlituj się (gr. *splanchnistheis*) nad nami i pomóż nam!” (Mk 9, 22). Mt 15, 22 wskazuje, że nie wszyscy proszący o ten rodzaj Bożego miłosierdzia i nim obdarzani są Izraelitami. Zbawcze Boże miłosierdzie w porządku duchowym przekracza tak istotne (nieraz traktowane przez ludzi jako ogromnie ważne – np. Ga 2, 17), granice jak wyznanie.

¹⁸ Zob. J. Kudasiewicz, *Próby nowego spojrzenia na winę i karę Judasza*, Obecni 2 (2008), 71n.

¹⁹ J.L. Segundo, *Le christianisme de Paul. L'histoire retrouvée. Traduit de l'espagnol par F. Guibal*, Paris 1988, 56n.

²⁰ Zob. J.B. Green, *Death of Christ*, w: *Dictionary of Paul and His Letters...*, dz.cyt., 206.

²¹ J.L. Segundo, *Le christianisme de Paul...*, dz.cyt., 56n.

²² Szerzej na ten temat zob. A. Gentili, M. Regazzoni, Guarigione, w: *Dizionario enciclopedico di spiritualità*, vol. 2, a cura di E. Ancilli, Roma 1992, 1229.

²³ Łk 13, 2n wskazuje jednoznacznie, jak bardzo trzeba być ostrożnym, roztropnym i nie dopatrywać się w takim rozumowaniu naiwności czy ignorancji.

Ważne jest również przesłanie przekazywane przez następującą relację: „Gdy [Jezus] wszedł do łodzi, prosił Go opętany, żeby mógł zostać przy Nim. Jednak nie zgodził się na to, tylko powiedział do niego: «Wracaj do domu, do swoich, i opowiadaj im wszystko, co Pan ci uczynił i jak ulitował się (*eleêsen*) nad tobą»” (Mk 5, 18–19). Skutecznie okazując miłosierdzie, Bóg w wymiarze duchowym przywraca człowiekowi także jego miejsce w społeczności ludzkiej, w rodzinie, w jej otoczeniu. Także to ostatnie jest ważnym wymiarem właściwego Bogu bycia miłosiernym: On w swej dobroci nie zna granic. W przytoczonym tekście tytuł „Pan” może wskazywać na Boga w znaczeniu całej Trójcy Świętej (zob. np. Łk 1, 25; Rz 8, 9)²⁴. Jednak może też wskazywać na Chrystusa. W świetle Flp 2, 6–11 chodziłoby zwłaszcza o Chrystusa jako boskiego, zmartwychwstałego, wywyższonego w swym misterium wielkanocnym. „Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga. Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdził naukę znakami, które jej towarzyszyły” (Mk 16, 19–20). Może Ewangelia św. Marka – redagowana przecież, patrząc na wszystko: przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, przez pryzmat zmartwychwstania Chrystusa – wskazuje w ten sposób, by w tej samej perspektywie wielkanocnej odczytywać misterium Bożego miłosierdzia.

4. MIŁOSIERDZIE JAKO ZARADZANIE POTRZEBOM DOCZESNYM

Nie jeden fragment Pisma Świętego ukazuje Chrystusa reagującego na cierpienie chorych oraz tych, których bliscy niedomagają. Na miłosierdzie, na życzliwość i pomoc ze strony Chrystusa mogą liczyć różni ludzie. Dotyczy to np. niewidomych (Mt 9, 27; 20, 30–34; Mk 10, 46–48; Łk 18, 35–39), ojca, który prosi o miłosierdzie dla swego syna (Mt 17, 15), trędowatych (Mk 1, 41; Łk 17, 13). Można tu wskazać następujące słowa: „Gdy wysiadł, ujrzał wielki tłum. Głęboko wzruszył się (gr. *esplanchnisthê*) z ich powodu i uzdrowił ich chorych” (Mt 14, 14). Jezus daje się poznać jako osoba, która dostrzega innych, widzi ich potrzeby. W Jego przypadku miłosierdzie nie zatrzymuje się na poziomie uczucia; jest też interwencją, i to skuteczną. Udziela pomocy, także gdy chodzi o potrzeby doczesne. „Doznawszy głębokiego wzruszenia (gr. *splanchnistheis*) wyciągnął rękę, dotknął go i rzekł do niego: «Chcę, bądź oczyszczony!»” (Mk 1, 41). Ponownie widzimy, że miłosierdzie to nie tylko uczucia, choć i one pojawiają się i stanowią niejako punkt wyjścia do działania. I jesteśmy tutaj w samym sercu Ewangelii, która faktycznie jest dobrą wiadomością, w samym sercu realizacji misterium zbawienia, nie zaś gdzieś na jego mało znaczących, zapomnianych peryferiach. „«Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?» Jezus im odpowiedział: «Idźcie i oznajmijcie Janowi to, co słyszycie i na co patrzycie: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędo-

²⁴ Zob. S. Wronka, *La vittoria di Dio e dell'uomo in Paolo. Studio esegetico-teologico su nikaô*, Kraków 2002, 223n.

waci doznają oczyszczenia, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię. A błogosławiony jest ten, kto we Mnie nie zwątpi»” (Mt 11, 3–6). Okazanie miłosierdzia w porządku potrzeb doczesnych może stać się punktem wyjścia także pomyślnego rozwoju duchowego, do pójścia za Jezusem. „A oto dwaj niewidomi, którzy siedzieli przy drodze, słysząc, że Jezus przechodzi, zaczęli wołać: «Ulituj się (gr. *Eleêson*) nad nami, Panie, Synu Dawida!» Tłum nastawał na nich, żeby umilkli; lecz oni jeszcze głośniejszym głosem wołali: «Ulituj się (gr. *eleêson*) nad nami, Panie, Synu Dawida!» [...] Jezus więc głęboko wzruszywszy się (gr. *splanchnistheis*), dotknął ich oczu i natychmiast przejrzieli, i poszli za Nim” (Mt 20, 30–34). Przytoczone słowa pokazują, jak ludzkiemu wołaniu o miłosierdzie odpowiada Boże miłosierne działanie. Może w przekazie dotyczącym tej sceny i jej podobnych rozpoczyna się historia tak cennej, sprawdzonej w ciągu dziejów tzw. „modlitwy Jezusowej”²⁵.

Bóg nie przechodzi obojętnie wobec śmierci biologicznej. Warto temu tematu poświęcić uwagę, gdyż może to pomóc sprostować niejedno nieporozumienie, gdy chodzi o chrześcijaństwo. Głównym celem Chrystusa jest pojednać ludzi (czy świat, np. J 3, 16n) z Bogiem i doprowadzić pojednanych do pełni zjednoczenia z Bogiem, tzn. do pełni życia w wieczności. Jak widzieliśmy, nie można zgodzić się z poglądem, jakoby oznaczało to Bożą obojętność wobec spraw doczesnych. Miłosierdzie w takich przypadkach to integralna część miłosierdzia jako takiego. Wiele pod tym względem do powiedzenia ma np. Łk 7, 11–13. Ewangelista opisuje, jak Chrystus wskrzesza jedyne dziecko wdowy z Nain. Nasuwa się tutaj pytanie o sens tego wskrzeszenia: czy nie lepiej byłoby, żeby ten młody człowiek jak najszybciej znalazł się w niebie? „Na jej widok Pan głęboko wzruszył się (gr. *esplanchnisthê*) z jej powodu” (Łk 7, 13). Niedorzecznym błędem byłoby twierdzić, jakoby w ten sposób doszło do jakiegoś oddalenia w realizacji dzieła zbawienia. Wydarzenie w Nain w całej pełni składa się na jego urzeczywistnienie. Ten, który okazuje głębokie i skuteczne współczucia, zostaje określony za pomocą tytułu „Pan”. Także tutaj przychodzi na myśl, iż całe wydarzenie i tym samym doświadczone, objawiane tam miłosierdzie sytuują się w blasku Chrystusowego daru wielkanocnej chwały, życia, miłości, komunii²⁶. Zostają nim owocnie ogarnięte.

Interesującym przykładem obrazującym stosunek Boga do trudności doczesnych są teksty, które relacjonują nakarmienie głodnych. Jak przypomina *Katechizm Kościoła Katolickiego*, w duchowości chrześcijańskiej takie działanie stanowi jeden z najważniejszych przejawów miłosierdzia²⁷. Mt 12, 1n opisuje, że w dzień święty uczniowie Chrystusa są głodni i z tego powodu zrywają kłosa zbóż. Gdy faryzeusze zwracają uwagę, że tego w szabat robić nie wolno, wtedy Jezus lapidarnie i kategorycznie odpowiada: „Gdybyście zrozumieli, co znaczy: Chcę raczej miłosierdzia

²⁵ Zob. np. T. Špidlík, *Modlitwa według tradycji chrześcijańskiego Wschodu. Przewodnik systematyczny*, tłum. L. Rodziewicz, Kraków 2006, 379n; T. Špidlík, *Duchowość chrześcijańskiego Wschodu. Przewodnik systematyczny*, tłum. L. Rodziewicz, Kraków 2005, 394n.

²⁶ Zob. J. Wiseman, *Historia duchowości chrześcijańskiej. Wybrane zagadnienia*, tłum. A. Wojtasik, Kraków 2009, 53n; G. Corti, *Gdzie jest, o śmierci, twoje zwycięstwo? Komentarz do czytań mszy świętych za zmarłych*, tłum. W. Misztal, Kielce 2003, 78n.

²⁷ Zob. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 2447.

(gr. *eleos*) niż ofiary, nie potępialiście niewinnych” (Mt 12, 7)²⁸. Trzeba też zwrócić uwagę na Mt 15, 32: „Lecz Jezus przywołał swoich uczniów i powiedział: «Współczuję głęboko (gr. *splanchnizomai*) temu tłumowi! Już trzy dni trwają przy Mnie, a nie mają co jeść. Nie chcę ich puścić zgłodniałych, żeby ktoś nie zasłabł w drodze»” oraz Mk 8, 2: „Współczuję głęboko (gr. *splanchnizomai*) temu tłumowi, bo już trzy dni trwają przy Mnie, a nie mają co jeść”. W przypadku Mt 12, 1n Chrystus staje w obronie uczniów, zanim oni o to poproszą. Natomiast w wypadku Mt 15, 32 i Mk 8, 2 mamy do czynienia z inicjatywą Chrystusową, a więc analogicznie jak w przypadku wskrzeszenia jedyne go syna wdowy z Nain. Nie ma tutaj konfliktu, z całą pewnością znajdujemy natomiast zachętę do ufności, do aktywności, do starań ze strony człowieka. Jeśli rozmnożenie chleba opisane w Mt 15, 32n i w Mk 8, 1n należy odczytywać także jako prorocstwo, zapowiedź odnoszącą się do daru i misterium Eucharystii²⁹, w takim razie możemy też mieć tam wskazanie, jak bardzo jest ona sakramentem miłosierdzia, i to także gdy chodzi o doczesną sytuację potrzebujących zbawienia.

Poważnym przeoczeniem, błędem jest niełączenie głoszenia Ewangelii z miłosierdziem. „Gdy Jezus wysiadł, ujrzał wielki tłum. Bardzo się wzruszył (gr. *esplanchnisthē*) z ich powodu, ponieważ byli jak owce nie mające pasterza. I zaczął ich nauczać” (Mk 6, 34). Już kiedy Chrystus naucza, mamy do czynienia z miłosierdziem z Jego strony³⁰. Nieraz też w treści przekazu zaznaczają się bardzo wyraźnie odniesienia do miłosierdzia, np. Ewangelia św. Łukasza przekazuje następujące słowa Chrystusa: „Bądźcie miłosierni (gr. *oiktirmontes*), jak Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6, 36). Wzorem miłosierdzia potrzebującym zbawienia jest Ten, który daje się poznać jako „bogaty w miłosierdzie” (Ef 2, 4). Kontekst wskazuje, iż chodzi o stosunek do wszystkich, nie zaś jedynie do chrześcijan (zob. też Ga 6, 10). Taka postawa wpisuje się w dynamizm naśladowania, podobieństwa i tym samym rozwoju duchowego. Chrystus o tym mówi, wskazuje na potrzebę i możliwość podjęcia takiej drogi. Oto inne przykłady, jeśli chodzi o nauczanie Chrystusowe. „Błogosławieni miłosierni (gr. *eleēmones*), ponieważ oni dostąpią miłosierdzia (*evlehqh, sontai*)” (Mt 5, 7). „Kiedy więc dajesz jałmużnę (gr. *eleēmosynēn*), nie trąb przed sobą, jak obłudnicy czynią w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zaprawdę, powiadam wam: ci otrzymali już swoją nagrodę. Kiedy zaś ty dajesz jałmużnę (gr. *eleēmosynēn*), niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa, aby twoja jałmużna (gr. *eleēmosynē*) pozostała w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie” (Mt 6, 2–4). Wspólnota kościelna ma pamiętać również o następującym ostrzeżeniu, które odnosi się i do niej samej: „Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo dajecie dziesięcinę z mięty, kopru i kminku, lecz pomijacie to, co ważniejsze jest w Prawie: sprawiedliwość, miłosierdzie (gr. *eleos*) i wiarę. To zaś należało czynić, a tamtego nie opuszczać” (Mt 23, 23).

²⁸ Podobne sformułowanie przekazuje Mt 9, 13, jednak dotyczy ono miłosierdzia wobec grzeszników.

²⁹ Zob. K. Romaniuk, *Sakramentologia biblijna. Zarys teologii sakramentów dla teologów, katechetów, duszpasterzy*, Warszawa 1994, 59.

³⁰ Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia*, 3. Por. C. Gennaro, *Misericordia (opere di)*, w: *Dizionario enciclopedico di spiritualità...*, vol. 2, dz.cyt., 1607.

Ewangelia św. Mateusza odnotowała również następującą scenę. Święty Piotr – czyli osoba, która z postanowienia Bożego ma być szczególnym punktem odniesienia (Mt 16, 18) – zadaje Chrystusowi pytanie: „Ile razy mam przebaczyć, jeśli mój brat wykroczy przeciwko mnie? Czy aż siedem razy?” (Mt 18, 21). Chrystus jednoznacznie wskazuje, iż zawsze. Okazanie miłosierdzia bliźniemu jest według Niego uczestnictwem w miłosierdziu samego Boga. Z tej odpowiedzi zanotowanej jako Mt 18, 22–35 przytoczmy przynajmniej fragment. „Czyż więc i ty nie powinienes być ulitować się (gr. *eleēsai*) nad swoim współsługą, jak ja ulitowałem się (gr. *êlēsa*) nad tobą?” (Mt 18, 33). Także inne passusy biblijne wyraźnie wskazują, iż Chrystus do czynów i wymogów miłosierdzia zalicza wspaniałomyślne odpuszczenie win oraz że mamy tu do czynienia z ważnym warunkiem, by człowiek dostąpił Bożego miłosierdzia (Mt 7, 1.6; 18, 23–25)³¹. W Łk 10, 25–37 na ogromnie ważne pytanie, co trzeba robić, by osiągnąć pełnię życia wiecznego, Chrystus odpowiada, wskazując na wypełnienie przykazania miłości. „Będiesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego” (Łk 10, 27). Wobec potrzeby doprecyzowania, kto jest bliźnim, Chrystus wypowiada m.in. następujące słowa: „Pewien Samarytanin, będąc w podróży, przechodził również obok niego [człowieka, którego pobili zbójcy]. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko (gr. *esplanchnisthē*)” (Łk 10, 33). W ten sposób nie tylko rozmówca sprzed prawie dwóch tysięcy lat dokładnie wie, kto jest bliźnim i jak podjąć dar zbawienia. Bycie bliźnim wyraża się w miłosierdziu. „Któryż z tych trzech okazał się, według twego zdania, bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?» On odpowiedział: «Ten, który mu okazał miłosierdzie (gr. *eleos*)»” (Łk 10, 36–37). Jezus znamienne konkluduje: „Idź, i ty czyń podobnie!” (Łk 10, 37).

Istotne jest też przesłanie zawarte w Łk 15, 11–32, tzn. w przypowieści o ojcu syna marnotrawnego, o samym synu marnotrawnym i o jego bracie. Szczególnie znaczący dla podjętego tematu jest fragment: „Wybrał się więc i poszedł do swojego ojca. A gdy był jeszcze daleko, jego ojciec ujrzał go i głęboko się wzruszył (gr. *esplanchnisthē*); wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go” (Łk 15, 20). Przesłanie to stanowi odpowiedź na krytykę Chrystusa za Jego miłosierdzie wobec grzeszników (zob. Łk 15, 1–10). Jak wskazują występujące w tym kontekście słowa, „tak samo w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia. [...] Tak samo, powiadam wam, radość powstaje u aniołów Bożych z jednego grzesznika, który się nawraca” (Łk 15, 7.10), przypowieść mówi o miłosierdziu, jakie Bóg już okazuje, i o Bożym oczekiwaniu, że ludzie też będą miłosierni. Biorąc pod uwagę Łk 15, 1–10 oraz przypowieść o ojcu syna marnotrawnego, o samym synu marnotrawnym i o jego bracie, należy podkreślić istnienie związku między miłosierdziem i radością. Miłosierdzie ma sprawiać radość zarówno okazującemu miłosierdzie, w tym samemu Bogu, doskonałemu światu nadprzyrodzonemu, jak i dostępującemu go. Logika ta stanowi jedno z innym aspektem

³¹ Szerzej na ten temat zob. W. Misztal, *Fascynacja czy obawa? Pierwsi wyznawcy Chrystusa wobec misterium miłosierdzia Bożego*, *Polonia Sacra* 23 (2008), 284n.

biblijnego przesłania. Otóż greckie terminy *charis* (łaska) i jemu pokrewne należą do tej samej rodziny słów co *chara* (radość) i *eucharistia* (dziękczynienie, wdzięczność)³². W takim razie, zastanawiając się nad miejscem radości w Biblii i tym samym w duchowości, należy uwzględnić zastosowanie w Nowym Testamencie także następujących terminów: *charis* (łaska) *155; *charisma* (dar: jako dany z własnej wolnej woli) *17; *charitoô* (czynić łaskę, obdarzyć łaską, ułaskawić)* 2; *charizomai* (przyznać jako łaskę, wybaczyć) *23; *eucharisteô* (dziękować, składać dziękczynienie) * 38; *eucharistia* (dziękczynienie, wdzięczność) * 15; *eucharistos* (wdzięczny) * 1 w Nowym Testamencie. Nie ma wątpliwości, że zagadnienie łaski, której udziela Bóg, należy w Biblii do centralnych. By się o tym przekonać, wystarczy skorzystać np. z nowotestamentowych konkordancji. Jak widać już z wcześniejszych uwag, łaska nie jest rzeczywistością smutną, ale właśnie związaną z radością. Jeśli ostateczna pełnia łaski jest zbieżna ze szczęściem wiecznym, to w całej pełni łaska jest naznaczona radością, jest na nią ukierunkowana, przynosi radość. Jest rzeczywistością radosną. To samo należy powiedzieć odnośnie do charyzmatów. Wspomniane pokrewieństwo słów wydaje się też zawierać ważne przesłanie, gdy chodzi o lepsze zrozumienie misterium Eucharystii³³. Jest ona przecież sakramentalnym uczestnictwem w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, a więc i w radości spotkań, komunii ze Zmartwychwstałym, w ich eschatologicznym znaczeniu³⁴.

Należy również zwrócić uwagę na przesłanie przekazywane przez dwa następujące fragmenty Ewangelii św. Łukasza: „Raczej dajcie to, co jest wewnątrz, na jałmużnę (gr. *eleêmosynên*), a zaraz wszystko będzie dla was czyste” (Łk 11, 41). „Sprzedajcie wasze mienie i dajcie jałmużnę (gr. *eleêmosynên*)! Sprawcie sobie trzosa, które nie niszczyją, skarb niewyczerpany w niebie, gdzie złodziej się nie dostaje ani mól nie niszczy” (Łk 12, 33). Przytoczone słowa jednoznacznie pokazują, iż według Chrystusa miłosierdzie przejawia się w rozpoznawalnych, uchwytnych, bardzo konkretnych postawach. W świetle np. Dz 4, 32n; 5, 1n trzeba powiedzieć, że w przeciwnym wypadku nie mamy z nim do czynienia. Po drugie, przytoczone wypowiedzi Chrystusa dają podstawę pogłębionego, poprawnego odczytania istoty i znaczenia tak ważnego wyrazu miłosierdzia, jakim jest jałmużna. Zbyt często niestety i w tym przypadku pojawiają się np. uprzedzenia lub błędne rozumienie. Wsluchanie się w Biblię daje szansę uporania się z tego rodzaju szkodliwymi trudnościami. Do odnotowania jest również pedagogiczny wątek rozwoju duchowego, stosunku do różnych rzeczywistości i wątek eschatologiczny, gdzie miłosierdzie łączy doczesność i wieczność, niejako przeprowadza bezpiecznie do wieczności.

³² Gwiazdka (*) i cyfra obok oznacza liczbę wystąpień. Zob. H. Conzelmann, W. Zimmerli, *chairô, chara, synchairô, charis, charizomai, charitoô, acharistos, charisma, eucharisteô, eucharistia, eucharistos*, w: *Theological dictionary of the New Testament*, vol. 9, ed. G. Kittel, G. Friedrich, transl. Geoffrey W. Bromiley, Eerdmans 1974, 359n; W.G. Morrice, *Joy*, w: *Dictionary of Paul and His Letters...*, dz.cyt., 512.

³³ Zob. Dz 2, 42.46; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1334, 1342, 1387, 1404n; W. Misztal, *Eucharystia i udział w misterium odkupienia według Encykliki „Ecclesia de Eucharistia” Jana Pawła II (wybrane aspekty)*, Polonia Sacra 13 (2003), 209n.

³⁴ Zob. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1323, 1404n.

5. BÓG CZYNI CZŁOWIEKA AKTYWNYM PROTAGONISTĄ MISTERIUM SWEGO MIŁOSIERDZIA

Biblia często ukazuje Boga jako miłosiernego. Według Pisma Świętego czynienie miłosierdzia należy do istoty podobieństwa, naśladowania Boga przez człowieka: mamy tutaj do czynienia zarówno z powołaniem, wolą ze strony Boga, jak też uzdolnieniem przez Niego do realizacji tego misterium (por. Mt 25, 31–46; 1 Tes 1, 6; 1 Kor 11, 1; Flp 2, 13)³⁵.

Flp 2, 1–4 przedstawia relacje pomiędzy uczniami Chrystusa jako będące wyrazem miłości, miłosierdzia: „Jeśli więc jest jakaś zachęta w Chrystusie, jeśli jest jakaś moc przekonująca miłości, jeśli jest jakaś komunია Ducha, jeśli jakaś serdeczna miłość (gr. *splanchna kai oiktirmoi*), dopełnijcie mojej radości przez to, że będziecie mieli te same dążenia: tę samą miłość i wspólnego ducha, pragnąc tylko jednego, a niczego nie pragnąc dla niewłaściwego współzawodnictwa ani dla próżnej chwały, lecz w pokorze oceniając jedni drugich za wyżej stojących od siebie. Niech każdy ma na oku nie tylko swoje własne sprawy, ale też i drugih!”. W świetle najbliższego kontekstu, tzn. Flp 2, 5–11, takie miłosierdzie jest udziałem w miłości, w miłosierdziu Boga, doznawanym przez potrzebujących zbawienia w misterium paschalnym. Serdeczna miłość miłosierna, bo tak dokładniej można przetłumaczyć gr. *splanchna kai oiktirmoi*, zespala wspólnotę kościelną. Bez niej trudno mówić o takiej wspólnocie. Przedstawia się ona jako dar Boży, udzielenie przez Boga i podjęcie przez człowieka, także na rzecz innych, nastawienia właściwego samemu Bogu. Bóg tutaj przemienia człowieka na lepsze i człowiek dzięki łasce aktywnie w tym uczestniczy na rzecz siebie samego i na rzecz innych potrzebujących zbawienia. Należy podkreślać, iż taka postawa jest możliwa dzięki uprzedniemu zaangażowaniu się ze strony Boga, dzięki Bożej bezinteresownej miłości miłosiernej; zarazem stanowi konieczne potwierdzenie (znak, owoc) przyjęcia – podjęcia tego Bożego zaangażowania się (zob. np. Flp 2, 13; Ef 3, 20; Mt 5, 7).

Pawłowa wizja duchowości składa się tutaj na pewien kierunek rozwoju teologii i życia duchowego chrześcijan: Bóg chce objawiać swoje miłosierne oblicze przez chrześcijan i faktycznie to czyni. Pokazuje to np. List do Kolosan, przecież późniejszy chronologicznie niż List do Filipian: „Jako więc wybrańcy Boży – święci i umiłowani – obleczcie się w serdeczne miłosierdzie (gr. *splanchna oiktirmou*), dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość” (Kol 3, 12). Według cytowanego tekstu postawa miłości miłosiernej składa się na samą istotę życia chrześcijańskiego, odpowiedzi udzielanej Bogu na łaskę powołania, uświęcenia, na Jego miłość i miłosierdzie. Skoro pierwszy krok należy tutaj właśnie do miłosiernego, miłującego bezinteresownie Boga, to w takim razie miłosierdzie jako przymiot człowieka sytuuje się w tym właśnie potężnym, dobroczynnym nurcie łaski, miłości. Bóg, tak obdarowując, czyniąc pierwszy krok, uzdalniając ludzi, objawia się jako miłosierny. Podob-

³⁵ Zob. Sobór Watykański II, Konstytucja *Lumen gentium*, 42; G. Turbesii, *Imitazione (e Sequela) di Cristo*, w: *Dizionario enciclopedico di spiritualità...*, t. 2, dz.cyt., 1267; S.C. Napiórkowski, *Trudne dojrzewanie mariologii soborowej*, w: S.C. Napiórkowski, J. Usiadek, *Matka i Nauczycielka. Mariologia Soboru Watykańskiego II*, Niepokalanów 1992, 30, 70.

ne rozumienie dynamiki i istoty dzieła stworzenia-zbawienia, a w tym także życia chrześcijańskiego, stara się przekazać Ef 4, 32: „Bądźcie dla siebie nawzajem dobrzy i miłośni (gr. *eusplanchnoi*)! Przebaczajcie sobie, tak jak i Bóg nam przebaczył w Chrystusie”. Jeden z teologów słusznie zauważa: „Człowiek miłośni natomiast daje w codziennym życiu wyraz swemu doświadczeniu Boga; można mówić o «wcieleniu» w życie miłosierdzia Bożego (Ef 4, 32n)”³⁶. W Flp 1, 8 św. Paweł pisze: „Albowiem Bóg jest mi świadkiem, jak gorąco tęsknię za wami wszystkimi w serdecznej miłości (gr. *en splanchnois*) Chrystusa Jezusa” (Flp 1, 8). W ten sposób apostoł daje wyraz swej jak najbardziej osobistej miłości. Helmut Köster komentuje: „dla Pawła uczucia, które można rozumieć jako wyraz osobistych skłonności, są wyrazem tego, że jest on w Chrystusie; oto właśnie skąd się one biorą. Jedynie właśnie w świetle tej podstawowej relacji wierzącego do Chrystusa, która zwykle jest określana jako «mistyczny związek z Chrystusem» [ang. *Christ mysticism*], [...] można rozumieć dodatek *Christou Iêsou* [...] do *en splanchnois*. Taka miłość i uczucie, które z mocą ogarniają całego człowieka i głęboko nim powodują, są możliwe tylko w Chrystusie”³⁷. W tym kontekście dobrze będzie zacytować Ga 2, 20: „Żyję już więcej nie ja, żyje we mnie Chrystus. Choć teraz nadal żyję w ograniczeniach właściwych ludzkiej doczesności [gr. *en sarki*], to jednak żyję w wierze Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie”.

Katechizm Kościoła Katolickiego stwierdza: „Spośród tych czynów [chodzi o uczynki miłosierdzia – *W.M.*] jałmużna dana ubogim [...] jest jednym z podstawowych świadectw miłości braterskiej; jest ona także praktykowaniem sprawiedliwości, która podoba się Bogu”³⁸. Wart odnotowania jest przypadek Korneliusza, ukazany w 10 rozdziale Dziejów Apostolskich. Jest to tekst bardzo ważny, ponieważ wytycza drogę przyjmowaniu pogan do wspólnoty kościelnej na równych prawach z wiernymi wywodzącymi się z judaizmu. Jest to szczególny aspekt świadomości, że w Chrystusie tak samo i do pogan odnosi się Boża miłość miłośna. Skoro tak, to Bóg wobec wszystkich kieruje się miłością miłosierdną. Jeśli dobrze się zastanowić, to jest niemożliwe, by przecenić znaczenie tego przełomu czy podobnych „odkryć” teologiczno-duchowych³⁹. W rozumieniu chrześcijańskim misterium zbawienia urzeczywistnia się w następujący sposób. Najpierw mamy do czynienia z inicjatywą Bożą. To Ojciec przez Chrystusa w Duchu Świętym obdarza swą miłością miłosierdną. Człowiek zaś ze swej strony przyjmuje – podejmuje ten dar (zob. Dz 4, 9–12). Inaczej mówiąc, to właśnie przez swoje miłosierdzie Bóg otwiera potrzebującym zbawienia drogę do siebie. W taką logikę wpisuje się przypadek

³⁶ Por. A. Ohler, G. Hierzenberger, *Miłosierdzie człowieka*, w: *Praktyczny słownik biblijny. Opracowanie zbiorowe katolickich i protestanckich teologów*, red. A. Grabner-Haider, przekł. i oprac. T. Mieszkowski i in., Warszawa 1995, kol. 737.

³⁷ H. Köster, *Splanchnon*, w: *Theological dictionary of the New Testament...*, vol. 7, dz.cyt., 556.

³⁸ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 2447 (w tym kontekście *Katechizm* odwołuje się do całego szeregu tekstów natchnionych: Tb 4, 5–11; Syr 17, 22; Łk 3, 11; Łk 11, 41; Jk 2, 15–16; 1 J 3, 17).

³⁹ Ważnego przykładu pod tym względem dostarcza np. Ga 2, 15: „My jesteśmy Żydami z urodzenia, a nie pogażonymi w grzechach poganami”. Przytoczone słowa to prawdopodobnie parafraza mniej czy bardziej rozpowszechnionej w czasach apostołskich opinii (zob. np. F. Mussner, *Der Galaterbrief*, Freiburg 1977, 168).

Korneliusza. Księga Dziejów Apostolskich – czyli w rozumieniu chrześcijańskim tekst natchniony, spisany tak, jak tego chciał Bóg, i z Jego woli będący nieustannie punktem odniesienia dla chrześcijan – bez jakiegokolwiek zażenowania czy obaw włącza przypadek Korneliusza w ekonomię zbawienia rozumianą jako wyłączny dar miłosiernego Boga. Dz 10, 2 przedstawiają poganina Korneliusza bardzo pozytywnie: „pobożny i «bojący się Boga» wraz z całym swym domem. Dawał (gr. *poiôn*) on wielkie jałmużny (gr. *eleêmosynas*) ludowi i zawsze modlił się do Boga” (Dz 10, 2). Gramatycznie *poiôn* to imiesłów czasu teraźniejszego. Nasuwa się w takim razie wniosek, iż Korneliusz nie pomaga potrzebującym jedynie sporadycznie. Jak autor Dziejów Apostolskich rozumie skutki takiego stanu rzeczy, doprecyzowują dwa następujące teksty. „[Korneliusz] wpatrując się w niego z lękiem zapytał: «Co, panie?» Odpowiedział mu: «Twoje modlitwy i jałmużny (gr. *eleêmosynai*) wzniosły się i przypomniały cię Bogu»” (Dz 10, 4). „Korneliusz odpowiedział: «Cztery dni temu, gdy modliłem się o godzinie dziewiątej w swoim domu, stanął przede mną mąż w lśniącej szacie i powiedział: "Korneliuszu, twoja modlitwa została wysłuchana i twoje jałmużny (gr. *eleêmosynai*) zostały wspomniane przed Bogiem"»” (Dz 10, 30–31).

Miłość miłosierna w postaci pomocy materialnej, doczesnej otwiera poganinowi drogę do nieba, do samego Boga. Okazuje się mieć skuteczność i znaczenie porównywalne z najlepszą modlitwą. Teologicznie położenie Korneliusza, ponieważ był poganinem, mogło być postrzegane jako beznadziejne, a przynajmniej bardzo trudne⁴⁰. Tymczasem doświadcza on Bożego miłosierdzia: jakby w odpowiedzi na czynione przez niego miłosierdzie w stosunku do potrzebujących zbawienia. Cały czas trzeba mieć na uwadze, że Dzieje Apostolskie przedstawiają przyjęcie chrześcijaństwa przez poganina Korneliusza jako jedno z najważniejszych, przełomowych wydarzeń dziejów zbawienia. Wydarzenie ma charakter wzorca: jeżeli do Kościoła dzięki Bożemu miłosierdziu może zostać przyjęty poganin, tak jak dokonało się to w przypadku Korneliusza, to w takim razie dotyczy to każdego człowieka. Nasuwa się wniosek, że coś analogicznego należy przyjąć co do znaczenia miłosierdzia świadczonego przez jakiegokolwiek człowieka. Natomiast brak miłosierdzia ze strony człowieka, według szeregu tekstów biblijnych, może na takiego człowieka sprowadzić gniew Boży. Wynika to z faktu, że brak miłosierdzia faktycznie utożsamia się z grzechem (Rz 1, 31; 1 J 3, 17). Należy też uwzględnić, iż nie mamy tutaj do czynienia z jakimkolwiek „targowaniem się” z Bogiem czy wyrachowaniem. „Na tym tle wyraźnie odcina się błogosławieństwo miłosiernych (Mt 5, 7) od idei spełniania uczynków, tak jak była ona rozumiana przez późny judaizm (muszę być miłosierny, żeby kiedyś doznać miłosierdzia Boga). Nowy Testament może już teraz nazywać miłosiernych błogosławionymi, ponieważ mają oni udział w miłosierdziu Bożym, które obejmuje wszystkich”⁴¹. Natomiast mamy do czynienia z jak najbardziej udaną odpowiedniością względem tak podstawowego przekonania, że zbawienie wieczne to dar Boży, dar udzielony właśnie dlatego, że

⁴⁰ Zob. C. Gennaro, *Misericordia (opere di)...*, dz.cyt., 1607.

⁴¹ A. Ohler, G. Hierzenberger, *Miłosierdzie człowieka*, w: *Praktyczny słownik biblijny...*, dz.cyt., kol. 737.

Bóg względem człowieka żywi bezinteresowną miłość miłosierną. Również według księgi Dziejów Apostolskich owocność ludzkiej miłości miłosiernej wynika z uprzedniej i niestrudzenie trwałej boskiej miłości miłosiernej (por. np. Dz 4, 12).

6. PODSUMOWANIE

„Bóg poddał wszystkich nieposłuszeństwu, aby wszystkim okazać swe miłosierdzie. O, głębokości bogactw, mądrości i wiedzy Boga! Jakże niezbadane są Jego wyroki i nie do wysłedzenia Jego drogi! Kto bowiem poznał myśl Pana, albo kto był Jego doradcą? Lub kto Go pierwszy obdarował, aby nawzajem otrzymać odpłatę? Ponieważ z Niego i przez Niego, i dla Niego wszystko. Jemu chwała na wieki! Amen” (Rz 11, 32–36). Miłosierdzie Boże jest dla człowieka rzeczywistością zarazem tajemniczą, jak i napełniającą nadzieją. Tutaj można było z bogactwa danych biblijnych wskazać zaledwie wybrane. To miłosierdzie przedstawia się jak złota nić, jak serce całego Bożego działania, całego dzieła stworzenia-zbawienia, udzielania życia, przychodzenia z ratunkiem, obdarzania pełnią życia.

Mutatis mutandis do misterium miłosierdzia Bożego, objawiania się Boga właśnie przez okazywanie miłosierdzia można odnieść następujące słowa: „Przedstawiony przez nas zarys Pawłowego rozumienia Boga daje jedynie najbardziej zasadnicze punkty odnośnie do rozumienia rzeczywistości, która zawsze jest do dalszego zgłębiania. Żadne z zarysowanych określeń czy cech nie jest w stanie ukazać całego obrazu. Jednak Paweł pozostawił w obfitości wskazówki, co koniecznie trzeba wiedzieć, by poznać Boga. Faktycznie, mamy tu do czynienia z podstawową przesłanką, która wpływa na wszystkie jego wysiłki teologiczne i misjonarskie”⁴². Wygląda na to, że jesteśmy dopiero na początku drogi, że dopiero zaczynamy poznawać i zachwycać się. „[...] głosimy, jak zostało napisane, to, czego ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują” (1 Kor 2, 9)⁴³. O wielkiej, przerastającej ludzki umysł dobroci Boga trzeba mówić. Trzeba w tym celu korzystać z Pisma Świętego, które jest, jak stwierdza święty papież Jan Paweł II, wielkim wzorem mówienia, komunikowania także w dzisiejszym świecie, również wtedy, gdy słusznie wykorzystywane są najnowocześniejsze mass media⁴⁴.

BIBLIOGRAFIA

- Benedetti P. de, *Zwierzęta*, w: *Encyklopedia chrześcijaństwa. Historia i współczesność: 2000 lat nadziei*, red. H. Witczyk, Kielce: Wydawnictwo Jedność 2000.
Borutka T., *W życiu i śmierci „Totus Tuus”*. *Sylwetka duchowa, działalność pastoralna i dorobek intelektualny papieża Jana Pawła II*, Kraków: Wydawnictwo Czuwajmy 2010.

⁴² D. Guthrie, R. Martin, *God*, w: *Dictionary of Paul and His Letters...*, dz.cyt., 367.

⁴³ Zob. F.X. Durrwell, *Il Padre. Dio nel suo mistero*, Roma 1995, 236.

⁴⁴ Jan Paweł II, List apostolski *Szybki rozwój* (24.01.2005), 4.

- Bóg, Ojciec miłosierdzia*. Oficjalny dokument Papieskiego Komitetu Obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, pod redakcją Komisji Teologiczno-Historycznej Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, tłum. z wł. S. Czerwik, Katowice: Księgarnia św. Jacka 1998.
- Bultmann R., *Eleos* etc., w: *Theological dictionary of the New Testament*, vol. 2, ed. G. Kittel, G. Friedrich, transl. G.W. Bromiley, Eerdmans 1965.
- Bultmann R., *Oiktirō* etc., w: *Theological dictionary of the New Testament*, vol. 5, ed. G. Kittel, G. Friedrich, transl. G.W. Bromiley, Eerdmans 1968.
- Cambier J., Léon-Dufour X., *Miséricorde*, w: *Vocabulaire de théologie biblique*, red. X. Léon-Dufour etc., Paris: Les Éditions du Cerf 1971.
- Conzelmann H., Zimmerli W., *chairō, chara, synchairō, charis, charizomai, charitoō, acharistos, charisma, eucharisteō, eucharistia, eucharistos*, w: *Theological dictionary of the New Testament*, vol. 9, ed. G. Kittel, G. Friedrich, transl. Geoffrey W. Bromiley, Eerdmans 1974.
- Coogan M.D., *Miłosierdzie Boże*, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B.M. Metzger, tłum. A. Karpowicz, Warszawa: Oficyna Wydawnicza "Vocatio" 1997.
- Corti G., *Gdzież jest, o śmierci, twoje zwycięstwo? Komentarz do czytań mszy świętych za zmarłych*, tłum. W. Misztal, Kielce: Wydawnictwo Jedność 2003.
- Durrwell F.X., *Il Padre. Dio nel suo mistero*, Roma: Città Nuova 1995.
- Durrwell F.X., *Ojciec. Bóg w swoim misterium*, tłum. W. Misztal, Kielce: Wydawnictwo Jedność 2000.
- Fabris R., *Duchowość Jezusa z Nazaretu*, w: *Duchowość Nowego Testamentu*, (Historia Duchowości, 2), red. R. Fabris i in., tłum. K. Stopa, Kraków 2003, 53–109.
- Fanuli A., *Duchowość Starego Testamentu: tradycje historyczne*, w: *Duchowość Starego Testamentu*, (Historia Duchowości, 1), red. A. Fanuli i in., tłum. M. Pierzchała, Kraków 2002, 19–297.
- Ganoczy A., *Nauka o stworzeniu*, (Podręcznik Teologii Dogmatycznej, 30), red. W. Beinert, tłum. J. Fenrychowa, Kraków: Wydawnictwo M 2000.
- Gentili A., Regazzoni M., *Guarigione*, w: *Dizionario enciclopédico di spiritualità*, vol. 2, a cura di E. Ancilli, Roma: Città Nuova 1992.
- Green J.B., *Death of Christ*, w: *Dictionary of Paul and His Letters*, ed. G.F. Hawthorne etc., Leicester: Inter Varsity Press 1993.
- Górnicki M., *Wolontariat*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin–Kraków: Wydawnictwo M 2002.
- Guthrie D., Martin R., *God*, w: *Dictionary of Paul and His Letters*, ed. G.F. Hawthorne etc., Leicester: Inter Varsity Press 1993.
- Hałas S., *Biblijne słownictwo miłości i miłosierdzia na zderzeniu kultur. Określenia hebrajskie i ich greckie odpowiedniki*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II 2011.
- Köster H., *Splanchnon*, w: *Theological dictionary of the New Testament*, vol. 7, ed. G. Kittel, G. Friedrich, transl. G.W. Bromiley, Eerdmans 1971.
- Kudasiewicz J., *Próby nowego spojrzenia na winę i karę Judasza*, *Obecni* 2 (2008), 71–78.
- Linzey A., *Teologia zwierząt*, tłum. W. Kostrzewski, Kraków: Wydawnictwo WAM 2010.
- Lyonnet S., *La sotériologie paulinienne*, w: *Introduction à la Bible*, t. 2: *Nouveau Testament*, red. A. Robert, A. Feuillet, Tournai: Desclée 1959.
- Misztal W., *Eucharystia i udział w misterium odkupienia według Encykliki „Ecclesia de Eucharistia” Jana Pawła II (wybrane aspekty)*, *Polonia Sacra* 13 (2003), 209–235.
- Misztal W., *Fascynacja czy obawa? Pierwsi wyznawcy Chrystusa wobec misterium miłosierdzia Bożego*, *Polonia Sacra* 23 (2008), 269–292.
- Morrice W.G., *Joy*, w: *Dictionary of Paul and His Letters*, ed. G. F. Hawthorne etc., Leicester: Inter Varsity Press 1993.
- Morris L., *Mercy*, w: tamże.
- Müller G.L., *Johannes Paulus II lebt weiter in seinen Enzykliken*, *The Person and the Challenges* 2 (2012), 15–20.

- Napiórkowski S.C., *Trudne dojrzewanie mariologii soborowej*, w: S.C. Napiórkowski, J. Usiadek, *Matka i Nauczycielka. Mariologia Soboru Watykańskiego II*, Niepokalanów: Wydawnictwo O.O. Franciszkanów 1992.
- Ohler A., Hierzenberger G., *Miłosierdzie człowieka*, w: *Praktyczny słownik biblijny. Opracowanie zbiorowe katolickich i protestanckich teologów*, red. A. Grabner-Haider, tłum. i oprac. T. Mieszkowski i in., Warszawa: PAX – Wydawnictwo Księży Pallotynów 1995.
- Osek E., *Przyroda w pismach Bazylego Wielkiego*, Lublin: TN KUL 2009.
- Penna R., *Essere cristiani secondo Paolo*, Casale Monferrato: Marietti 1979.
- Romaniuk K., *Sakramentologia biblijna. Zarys teologii sakramentów dla teologów, katechetów, duszpasterzy*, Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie 1994.
- Rynio A., *Topicality of John Paul II's Pedagogical Message*, *The Person and the Challenges* 2 (2012), 77–92.
- Saldarini A.J., *Miłosierdzie*, w: *Encyklopedia biblijna*, red. P.J. Achtemeier, Warszawa: Oficyna Wydawnicza "Vocatio" 1999.
- Segundo J.L., *Le christianisme de Paul. L'histoire retrouvée. Traduit de l'espagnol par F. Guibal*, Paris: Éditions du Cerf 1988.
- Słomka W., *Miłosierdzie Boże*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin–Kraków: Wydawnictwo M 2002.
- Špidlík T., *Duchowość chrześcijańskiego Wschodu. Przewodnik systematyczny*, tłum. L. Rodziewicz, Kraków: Wydawnictwo Bratni Zew 2005.
- Špidlík T., *Modlitwa według tradycji chrześcijańskiego Wschodu. Przewodnik systematyczny*, tłum. L. Rodziewicz, Kraków: Wydawnictwo Bratni Zew 2006.
- Turbesii G., *Imitazione (e Sequela) di Cristo*, w: *Dizionario enciclopedico di spiritualità*, t. 2, a cura di E. Ancilli, Roma: Città Nuova 1992.
- Wal J., *Kultura dialogu*, Kraków: Wydawnictwo Czuwajmy 2012.
- Wiseman J., *Historia duchowości chrześcijańskiej. Wybrane zagadnienia*, tłum. A. Wojtasik, Kraków: Wydawnictwo WAM 2009.
- Wronka S., *La vittoria di Dio e dell'uomo in Paolo. Studio esegetico-teologico su nikaô*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie 2002.

MERCIFUL FACE OF GOD: BIBLICAL TESTIMONY

Summary

Divine Mercy is for man the reality which is both mysterious and hopeful. Out of the richness of the Bible the author points out only selected data: he analyzes biblical vocabulary, which turns out to be the invitation to the participation in the mystery of the Divine Mercy, he focuses on the sense of the mercy as meeting spiritual and temporal needs. He points out to God who makes man an active protagonist of the Divine Mercy mystery.

This mercy is presented as a gold thread, as the heart of the whole God's activity, of the whole creation and salvation, giving life, coming with rescue and giving fullness of life.

Key words: Biblical testimony about the Divine Mercy, merciful face of God, invitation to the participation in the mystery of the Divine Mercy, meeting spiritual needs, meeting temporal needs, man an active protagonist of the Divine Mercy mystery